

No 130.

Kalendarzyk tygodniowy.

Wtorek Św. Małgorzaty.
Środa Św. Barnaby Ap.
Czwart. Św. Jana W.
Piąt. Św. Antoniego z P.
Sob. Św. Bazylego.
Niedz. Św. Wita i Mod.
Poniedz. Św. Julitty.

Wschód: g. 3 m. 45.
Zachód: g. 8 m. 12.
Dł. dnia: g. 16 m. 27.

CENA PRENUMERATY:

W ŁODZI:

Rocznie rb. 8 k. —
Półrocz. " 4 " —
Kwartal. " 2 " —
Miesięcz. " — " 67
Odnoszenie 10 k. m.
Egz. pojedynczy 5 k.

Z przesyłką pocztową:

Rocznie rb. 10 kop. —
Półrocznie " 5 " —
Kwartalnie " 2 " 50
Miesięcznie " — " 85

Redakcja

w ŁODZI,
ul. Piotrkowska № III.
№ telefonu 593.

ROZWÓJ

dziennik polityczny, przemysłowy, ekonomiczny, społeczny i literacki, ilustrowany.

Wtorek, dnia 28 maja (10 czerwca) 1902 r.

Kantory: własny w Warszawie, Wspólna 32; w Pabianicach u p. Łękawskiej;
w Zgierzu u p. Ikierta.

CENA OGŁOSZEN: „Nadesłane“ na 1-szej stronie 50 kop. za wiersz. Zwyczajne ogłoszenia za tekstem po 7 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce. Małe ogłoszenia po 1 1/2 kop. od wyrazu (dla poszukujących pracy po 1 kop.). Reklamy i Nekrologie po 15 kop. za wiersz petiłow. ARTYKUŁY bez oznaczenia honorarium Redakcja uważa za bezpłatne; rękopisów drobnych nie zwraca.

Papierosy



ORIENT

10 sztuk 10 kop.

Rozkład pociągów.

Wychodzą z Łodzi: o godz. 12.31, 6.44**, 7.12*, 12.43, 3.05*, 6.02**, 7.28.

Przychodzą do Łodzi: o godz. 3.09, 5.06, 8.06*, 9.32, 10.25**, 3.52, 5.03, 8.22*, 11.02**.

Uwagi. Godziny wydrukowane tłustym drukiem oznaczają czas od 6 wieczorem do 6 rano.

Pociągi, oznaczone *, nie mają bezpośredniej komunikacji z Warszawą; pociągi, oznaczone **, służą dla bezpośredniej komunikacji „Łódź — Warszawa“ bez przesiadania się w Koluszkach.

Przegląd polityczny.

Łódź, 10 czerwca.

Do sensacyjnych wydarzeń z końca zeszłego tygodnia, należy bezwątpienia mowa cesarza Wilhelma II, wygłoszona w Malborgu, z powodu odnowienia starego zamku krzyżackiego.

Treść dosłowną tej mowy podaliśmy w numerze wczorajszym, w rubryce „Z ostatniej poczty“. Odpowiada ona ściśle tradycjom dawnych rządców Malborga, krwią i żelazem wśród dymu pożarów i jęków mordowanych ofiar szerzących wrzekomo wiarę Chrystusową, a w istocie rzezy panowanie niemieckie na pomorzu Bałtyckim, w Prusach, na Litwie i Żmudzi.

W mowie tej streszcza się walka Niemczyzny z Polakami, walka, do której i obecnie cesarz Wilhelm II wzywa cały naród niemiecki. Dalej cesarz Wilhelm II zaznacza, że Malborg jest ogniskiem i symbolem kultury niemieckiej dla krajów położonych na kresach wschodnich nowego cesarstwa niemieckiego.

Lecz cesarz Wilhelm widocznie niedokładnie zna historię Ten Malborg bowiem, ów symbol kultury niemieckiej, przed trzystu laty należał do Polski, a przed pogromem grunwaldzkim Polacy dali dowód nie buty, lecz niezwykłej pokory chrześcijańskiej, pobłażliwości i cierpienia.

Malborg, inaczej zwany Marienburgiem, dziś miasto powiatowe w regencji gdańskiej w Prusach zachodnich, położony na wzgórzu przy Żuławach, malborskich zwanych, nad rzeką Notatem, przeszedł wraz z całym województwem malborskim i biskupstwem warmińskim dopiero w 1772 pod panowanie Prus.

Niegdyś zaś Malborg był rezydencją wielkich mistrzów zakonu krzyżaków, którzy przemieszkiwali w zamku zbudowanym w 1274 r.,

stanowiącym dziś cenny zabytek dawnej architektury niemieckiej.

Krzyżacy, inaczej zwani zakonem niemieckim czyli tentońskim, powstał w epoce krucyat; od roku 1128 istniał już w Jeruzolimie szpital niemiecki dla udzielania opieki pielgrzymom. Z braci tego szpitala niektórzy obywatele z Bremy i Lubeki, przybyli do Ziemi świętej pod wodzą Adolfa hr. Halutyna, postanowili podczas oblężenia Ptolemaidy w 1190 roku utworzyć zakon rycerski, któryby jednocześnie opiekował się chorymi i bronił Ziemi świętej od niewiernych.

Za staraniem księcia Fryderyka Szwabskiego, nowy zakon już w 1191 roku został zatwierdzony przez papieża Celestyna III i cesarza Henryka IV. Ptolemaida czyli Acca była pierwszym miejscem jego pobytu. Członkowie tego zakonu mieli nosić płaszcz biały z czarnym krzyżem, a przyjmowani być mogli do tego bractwa tylko sami Niemcy.

Do Polski sprowadził krzyżaków Konrad książę na Mazowszu, nie mogąc poddać sąsiednim pogańskim Prusakom, którzy kraje jego pustoszyli. Ks. Konrad za przyzwoleniem panów świeckich i duchownych w dniu 23 kwietnia 1228 r. wydał w Brześciu Kujawskim przywilej, nadający krzyżakom wieś Orlów w ziemi Kujawskiej i bez oznaczenia granic ziemie Chełmińska.

Pierwsze hufce krzyżaków przybyły nad Wisłę w 1229 roku i zajęły Orlów. Następnego roku 1230 darował Konrad krzyżakom zamek Niezawę, wraz z czterema przyległymi wsiami.

Z takich to małych początków wyrósł na ziemi słowiańskiej ów zakon niemiecki, sprowadzony wrzekomo do obrony, a który w rzeczy samej stał się jej plagą. Polska musiała, dzięki nieopatrzności Konrada mazowieckiego toczyć z zakonem przez lat wiele długie i krwawe boje, zakończone wreszcie pogromem grunwaldzkim.

W bitwie pod Grunwaldem i Tannenbergiem, stoczonej w dniu 15 lipca r. 1410, zakon krzyżacki prawie doszczętnie został zniszczony. Po raz pierwszy wówczas w stanowczej bitwie zmierzył się germanizm ze słowiańszczyzną i zupełnie poniósł klęskę.

Wybrany w r. 1511 Albrecht brandeburski był ostatnim Wielkim mistrzem krzyżackim, albowiem po nieszczęśliwej wojnie z Zygmuntem I przyjął on luteranizm, rozwiązał zakon i poddał się pod zwierzchnictwo Polski, jako lenny książę pruski; w dniu zaś 10 kwietnia 1525 r. na rynku w Krakowie złożył hołd wiernopoddańczy Zygmuntovi I.

Po krzyżakach atoli została dla nas smutna pamiątka w postaci zgermanizowania nadbałtyckiego pomorza. Na gruzach zakonu krzyżaków wyrosła wreszcie potęga królów pruskich, których potomek, dzisiejszy cesarz krwią i żelazem zjednoczonych Niemiec, wzywa cały swój naród do walki przeciw Polakom.

W obrębie granic nowoczesnego państwa niemieckiego mieszka tylko trzy miliony Polaków, stanowiąc niewiele ponad 5 proc. ogólnej liczby jego ludności. W dodatku Polacy ci zamieszkują prowincje, które sami Niemcy poezytują za ekonomicznie zaniedbane przez wiek cały. Polacy, zatem pod panowaniem pruskim, na ogół

stanowią ludność mniej zamożną i wedle zdania Niemców, mniej od nich inteligentną.

Pomimo to w Malborgu, nad którego murami unosi się cienie wielkiego mistrza Ulricha von Jungingen i komturów, padłych w boju na polach Grunwaldu i Tannenberga, rozległy się słowa, ostrzegające przed «niebezpieczeństwem polskim» i to w chwili, kiedy Niemcy stoją u szczytu swej potęgi.

Niema więc już najmniejszej wątpliwości, że miliony, uchwalone w sejmie pruskim na kolonizację ziem polskich, stoją w związku z uroczystościami w Malborgu.

A jakież to były uroczystości i co je spowodowało?

Spadkobiercami krzyżaków co do ziem przez nich zagarniętych zostali Hohenzollernowie. Zakon atoli, po rozwiązaniu go przez Alberta brandeburskiego, nie przestał istnieć. Krzyżacy nie poszli za przykładem Alberta i obrali nowego mistrza, który w r. 1527 przeniósł swoją rezydencję do Mergentheim w Szwabii i został księciem cesarstwa niemieckiego.

Po pokoju w Presburgu godność, prawa i dochody wielkiego mistrza przeszły na cesarza austriackiego.

Chociaż z rozporządzenia Napoleona I-go w d. 24 kwietnia 1809 r. zakon został zniesiony, jednakże tytuł wielkiego mistrza do dziś dnia nosi jeden z arcyksiążąt austriackich, jak obecnie arcyksiążę Eugeniusz.

Ustęp więc z mowy cesarza Wilhelma: «...teraz znów doszliśmy do tego, że polska buta chce ubliżyć niemieckości i jestem zmuszony wezwać mój naród do obrony swych dóbr narodowych» niezawodnie nie przebrzmi bez echa w parlamencie austriackim. Wprawdzie arcyksiążę Eugeniusz pod pozorem choroby do Malborga nie przyjechał, a przedstawiciel Austro-Węgier na tej uroczystości, generał jazdy baron Berchtoldheim, w swej odpowiedzi na toast cesarza Wilhelma II, unikał widocznie aluzji do polityki antypolskiej i mówił wyrażnie o dążeniach pokojowych zakonu, ale zakończył ostatecznie podziękowaniem za starania około utrzymania zamku w Malborgu, jako symbolu gniazda i warowni niemieckości.

Tu dodajmy, że mowa cesarza Wilhelma II zrobiła wśród Niemców wielkie wrażenie. Wszędzie zrozumiano ją jako wezwanie do walki i zapowiedź jeszcze bezwzględniejszego postępowania przeciw tym, którzy byli i nie przestali być głównym przedmiotem nienawiści krzyżactwa.

W Kole polskiemu parlamentu austriackiego podano wniosek, który zwraca swe ostrze bezpośrednio przeciw trójprzymierzem i Prusom. Z wielkim trudem udało się p. Jaworskiemu wniosek ten osłabić o tyle, by manifestacja ta otrzymała formę ogólnikową. Mowa cesarza Wilhelma zwiększyła na pewno wzburzenie w Kole i podezas obrad parlamentarnych będzie powodem burzliwych rozpraw.

Wprawdzie poseł Abramowicz przy obradach w delegacjach nad budżetem wojny złożył już złagodzoną przez posła Jaworskiego deklarację posłów polskich i nie występował wcale ani

CUKIERNIE ALEKSANDRA ROSZKOWSKIEGO

ulica Piotrkowska № 76, ulica Piotrkowska № 103.

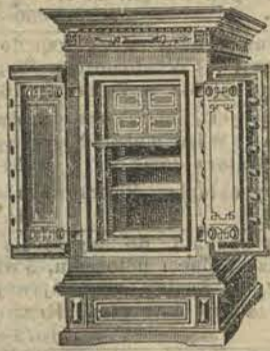
Z komfortem i bardzo elegancko urządzone

WERENDY

zostały otwarte.

691—3—2

Przytem poleca się: lody, napoje chłodzące, wodę mineralną „Narzan“.
Do wewnętrznego użytku używany jest lód sztuczny z fabryki pana M. Suligowskiego.
Specjalnie dla letników umyślnie mroźnice ręczne do przewożenia lodów.



Józef Weikert
Fabryka kas ogniotrwałych

SKŁAD: ul. Piotrkowska 95. FABRYKA: ul. św. Andrzeja 26

poleca wielki wybór kas ogniotrwałych we wszystkich wielkościach. Reperacje i lakierowanie wykonywane są dokładnie i szybko. Na zamówienie przyjmują się przy kupnie nowych, kasy używane.

Wody mineralne naturalne

tegorocznego 1902 r. czerpania wprost ze źródeł nadeszły do głównego składu **P. Królikowskiego** ulica Piotrkowska róg Nawrot. **Biorącym 10 butelek jednorazowo odstępnie się rabat.** Przy wysyłce większych ilości opakowanie nie dolicza się. Skład również poleca: pastylki, sole, lugi i sztuczne kąpiele **kwaso-węglane D-ra Sandowa.** 536 8—8

Dla szkoły handlowej H. Cyrklera

z prawami szkół rządowych 2-giej kategorii

przyjmuje się nowych uczniów do przygotowawczych jak również do specjalnych klas codziennie do 3-ej godz. **Egzaminy** dla wstępujących 13 czerwca. Slabo przygotowani uczniowie podczas wakacji mogą korzystać z lekcji prywatnych. 632—12-7

Adres: Łódź, ul. Nawrot № 37.

Chemiczna Pralnia, Farbiarnia i Sztuczna Cerownia J. THOMASA

ulica Piotrkowska № 79 i Spacerowa № 30

830-r-30

pod kierunkiem pierwszorzędnego specjalisty.

Przyjmuje do prania i farbowania: garderobę męską i damską, plusze, jedwabie, aksamity, firanki białe i kolorowe, koronki, portyery itd. Czyści i farbuje bez potrzeby prucia garderoby. Dekatyzacja materiałów dla panów krawców. Zpełna gwarancja trwałości kolorów. Ceny możliwie niskie.

Nowootworzona Szkoła kroju

SUKIEN i OKRYĆ DAMSKICH

ORAZ
170—4—2

BIELIZNY DAMSKIEJ i MĘSKIEJ
pod firmą

M. Zielińskiej

№ 31 w Łodzi ulica Spacerowa № 31.

Warunki dla uczenia b. przystępne, nauka szybka i gruntowna. Przy szkole pracownia wykonywa wszelkie roboty elegancko i po niskich cenach.

Patenty na wynalazki

wyrabia sprzedaje we wszystkich krajach Międzynarodowe Biuro Patentowe i Techniczne **J. Brandt i G. W. Nawrocki.** Właściciele firmy: A. Mühlle i S. W. A. W. FRYDERYKOWSKA w BERLINIE, Złotecki. 48

W KOLUSZKACH

w okolicy suchej i leśnistej

W mojej Szkole

podczas lata udzielam korepetycji i przysposabiam do pierwszych trzech klas średnich zakładów naukowych. Porozumieć się można na miejscu w Koluszkach.

Franciszek Doleski.

627—d—9

Obszerny lokal

parter i pierwsze piętro, razem lub oddzielnie każdego czasu do wynajęcia, także mieszkanie składające się z 4-ech pokoiów i kuchni na 3-m piętrze od 1-go lipca r. b. Wiadomość u Herzenberga i Rappeporta, Piotrkowska № 15. 694—3—2swc

PUDER „VENUS“

St. Górskiego. Nieszkodliwy, subtelny i niedostrzegalny. Sprzedaż w składach aptecznych.

Cena 15, 30, 50 kop. i rb. 1.

508—15—15

Biurowo Nauczycielskie

RADKIEWICZ, Nawrot 1

ma natychmiast do umieszczenia: Nauczycieli, nauczycielki, freblówki, bony różnej narodowości.

Dział rekomendacyjny poleca: Buchalterów, buchalterki, kasyerki, kasyerów, ekspedyentów, ekspedyentki, magazynierów, rzadców, gospodynie, itp. Na zamówienie kancye i poważne referencye. 562—d—17cs



Przyjmuje nadrabianie pożyczek.
Ul. Mikołajewska № 59, m. 56,
II piętro.

Przewodnik.

Geometra.

Władysław Starzyński, geometra przysięgły, przyjmuje wszelkie czynności w zakresie miernictwa wchodzące. Ul. Zachodnia № 62 róg Cegielnianej dom W-go Poznańskiego.

Budowniczość.

Kazimierz Sokołowski, Budowniczy, Benedykta 29. Plany budowlane, kościoły, oceny do assekuracji i Towarzystwa Kredytowego miasta Łodzi. Wszelkie roboty w zakresie budowlany wchodzące

Księgarnia.

M. Milbitz, Piotrkowska 13. Księgarnia i skład Nut, poleca: Wielki wybór książek do Nabożeństwa w ozdobnych oprawkach.

Lakiery i farby.

W. Karpiński i W. Leppert w Warszawie. Lakiery powozowe, dekoracyjne spirytusowe, pokosty, politory emalijowe, farby olejne, suche, drukarskie i litograficzne. Zastępcy na Łódź, Zawadzki i Karliński, Średnia 21.

Oszczędność.

A. Kare. Pierwszy Łódzki zakład reperacyjny przedmiotów domowego i gospodarstwa, w Łodzi, Piotrkowska 88; Mikołajewska 35, wykonywa roboty blacharskie i ślusarskie, bielenie rondli i samowarów, bronzowanie i lakierowanie, reperacje lamp, lodowni pokojowych, przedmiotów mosiężnych i brązowych, wszelkich maszynek kuchennych i wyścisków, ostrzenie i obsadzanie noży, jak również sklepanie przedmiotów szklanych i porcelanowych i t. p. Roboty wykonywane będą starannie i po cenach przystępnych.

Zakład przewozowy

D. Szumilina, Nawrot 74. Przyjmuje przeprowadzki po cenach przystępnych. Gwarancja pewna.

Nowy zakład przewozowy.

Ignacy Kozłowski. Ulica Średnia № 98. Przyjmuje wszelkie przeprowadzki po cenach przystępnych. Za uszkodzenia odpowiada. Polecam się łaskawym względem Szanownej Publiczności. Z szacunkiem Ignacy Kozłowski.

Cukiernia.

J. Szmagler i E. Bartoch. Piotrkowska 47 róg Zielonej i Piotrkowska № 28. Poleca znane z doskonałości pączki wiedeńskie i murzynki (czekoladowe) codziennie świeże, jak również baby petinetowe, parzone i płaskowe, placiki waniliowe jabłkowe i wiedeńskie, elastika różno deserowe, Bouches des dames, Petit fours, herbatniki kruche i migdałowe, cukry deserowe, czekoladki, owoce w konserwie, karmelki różno i t. d. Karmelki od kaszlu szluzowe, słodowe, i miodowo-ziołowe, torty, tace ciast, kremy hiszpańskie i mrożone, Princee picle, Blombliery, lody i Blamanże.

Skład piwa.

Łódzki skład ryńskiego piwa i portera Waldehlösschen ul. Boreza № 3 przy Szosie Rokleńskiejskiej za monopolem. Telefon: Adolf Wagner.

Pracownia haftów.

Pracownia haftów artystycznych Klary Zajdel, Piotrkowska № 73. Przyjmuje wszelkie roboty w zakresie haftu wchodzące. Aparata kościelne, chorągwie cechowe, także reperuje kościelne aparaty, przerabiam i odświeżam chorągwie cechowe. Pracownia moja renomowana kilkoletnią pracą, zasłużyła na zupełne zaufanie Sz. Publiczności, wykonuję takowe po możliwie niskich cenach. Polecając się łaskawym względem z szacunkiem Klara Zajdel.

Mleczarnia.

Dominium Rogów, Mleczarnia, Średnia 3 Filia, Piotrkowska № 59 w Łodzi, urządzona na wzór „Nadświdzanki“ w Warszawie. Poleca wszelkie produkty mleczne, zawsze świeże i w wyborowym gatunku. Na miejscu wszystkie pierniki.

Składy narzędzi chirurgicznych i nozowniczych.

Zygmunt Kwaśniewski Piotrkowska Nr. 73. poleca w wielkim wyborze scyzoryki, nożyce, brzytwy angielskie. Przy składzie zakład reperacyjny przyjmuje wszelkie reperacje narzędzi chirurgicznych i nozowniczych.

Zakład Krawiecki.

Robert Walter. Oszczędność. Pierwszy Łódzki zakład reperacyjno-krawiecki, najpiękniej reperuje, przerabia, nieuje, czyści, pierze chemicznie oraz farbuje garderobę męską. Wykonanie eleganckie i szybkie. Ceny nader umiarkowane. Ul. Piotrkowska № 132.

Leon Langner, krawiec męski z Warszawy, przeprowadził się na ul. Piotrkowską № 103 i wyrabia ubrania marynarkowe z powierzonego towaru po rb. 8, z dobremi dodatkami. m5